

FERIE TUŻ TUŻ... JAK CIEKAWIE SPĘDZIĆ TEN WYJĄTKOWY CZAS?

Popołudnie z historią

Ferie zimowe tuż tuż. Część z nas spędzi je zapewne u swoich ukochanych dziadków. Naszą propozycją na ferie u dziadków jest wspólna wycieczka po Leszczynach ścieżką historyczno- przyrodniczą: „Wśród leszczyn i śladów Bartelta”. Ścieżka ma 10 tablic opisujących mijane zabytki i ciekawostki przyrody. Długość trasy to około 2 km. Wiedzie przez Stare Leszczyny od *zomku*, zbudowanego w 1883 roku przez Konrada Bartelta do naszej szkoły, gdzie znajduje się największy głaz narzutowy w regionie. Na pewno w czasie tej wycieczki babcia lub dziadek opowiedzą wam wiele ciekawych historii związanych z leszczyńskim zamkiem, starym cmentarzem czy dworskim stawem. By was zachęcić do tej wycieczki, podajemy kilka ciekawostek o dobrym panu na Leszczynach, czyli o Konradzie Bartelt. W pamięci leszczynian pozostał człowiekiem dobrym i mimo posiadanego majątku - bardzo skromnym. W latach 1882-1883 wybudował zamek, w którym zamieszkał. Rok wcześniej zmarła jego żona Anna. Bartelt bardzo ją kochał i w swojej nowej, bardzo pięknej siedzibie (dzisiejszym zamczku) urządził dla swej zmarłej żony pokoik, cały pomalowany na czarno i z czarnymi meblami. Podobno podczas pełni księżyca o północy przez bramę zamczku przejeżdża czarna karoca bez koni, która potem znika. Być może w karocy siedzi druga żona Bartera. Ludzie nie darzyli jej sympatią, bo była lekkomyślną i skąpą kobietą. Mimo tego, że żyła w dostatku, służbie żałowała nawet chleba... K.B.

Nuda nie będzie wam grozić, gdy skorzystacie z naszych propozycji spędzenia wolego czasu. Zapewniamy, że będziecie się dobrze bawili!

CKE zaprasza na spektakle dla dzieci: 21.02.: "Księżniczka na ziarnku grochu"; 28.02. "Piękna i bestia".

MOSiR w Czerwoniec-Leszczynach zaprasza na wyjazdy w góry na narty, sanki, a także na lodowiska i baseny- szczególnie znajdziecie na stronie www MOSiR i MOK.

Polecam. K.B.



„Czytanie na dywanie”

Najmłodszych czytelników biblioteki szkolnej zapraszamy w piątki na „czytanie na dywanie”. Zajęcia spodobać się na pewno każdemu, kto kocha książki i domowe zwierzaki. W czasie każdego spotkania czytamy opowiadania z serii „Zaopiekuj się mną” autorstwa Holly Webb. Wspólnie z małymi, czasem zagubionymi kotkami i pszciami odbywamy dalekie podróże w poszukiwaniu domu i towarzyszymy książkowym bohaterom podczas ich ciekawych przygód. W czasie każdego zajęcia mamy też czas na prace plastyczne, a także ciekawe gry z których korzystamy logując się na stronie internetowej utworzonej dla miłośników książek z serii: „Zaopiekuj się mną”. W czasie ostatnich zajęć wykonaliśmy ze starych książek i kolorowego papieru biblioteczne „kociaki słodziaki”, które teraz siedzą sobie na regałach z książkami i zachęcają do wypożyczania, a my dołączamy się do nich – zapraszamy do szkolnej biblioteki! **Czytajcie książki, bo to świetna zabawa!** (M.K.)



Na zajęciach...

M.K.



Nasze biblioteczne kociaki M.K.



Jaśmina i Alicja z bibliotecznymi kociakami

M.K.



Redakcja

M.K.

**„Kurier Jedyнки”
Gazeta szkolna SP1
im. Jana Pawła II
w Czerwonce Leszczynach**

Redaktorzy działów: Jakub Bobrek, Jarosław Cinal, Emilia Kordyś, Patryk Minas, Alicja Tokarczyk
Opiekun: Mirela Kluczniok

Wiadomości szkolne



Zbieramy karmę

E.K.

Zakończyliśmy akcję zbierania karmy dla schroniska dla zwierząt w Rybniku (zdjęcie powyżej). Wielkim sukcesem zakończyła się również akcja „Szlachetna paczka” - wszystkim zaangażowanym **DZIĘKUJEMY!**

15.02.-26.02.16r. - ferie zimowe;
3.02. - szkolny bal karnawałowy
8.02. - spotkanie autorskie z Waldemarem Cichonim, autorem książek dla dzieci. Na spotkanie zapraszamy uczniów klas 1-3.

14.02. **Walentynki!**
W lutym odbędzie się „Pasowanie na czytelnika”

Szkolna strona: <http://www.zs1-leszczyny.szkolnastrona.pl/>

K.B.

Wielkie liczenie w szkole.

Akcja **„Góra grosza”** zakończona!
Z pomocą **„maszyny liczącej”** policzyliśmy zebrane grosze. Razem zebraliśmy: **335, 42 zł!!!** (w tym m.in. było 6547 szt jednogroszówek)
Samorząd



Wielkie liczenie

M.K.

Chcę być taka jak mama!
Chcę być taki jak tata!

Wywiad z st. aspirant policji **Bogusławą Kordyś**.

R: Czy zawsze chciałaś być policjantką?

P: *Pochodzę z rodziny o tradycjach policyjnych, od dziecka żyłam tymi sprawami i nie widziałam siebie w innej pracy.*

R: Czy Twoja praca jest trudna? Na czym polega?

P: *Moja praca jest bardzo stresująca i odpowiedzialna. Zajmuję się przestępczością nieletnich, a także sprawami związanymi z wyłudzeniem kredytów i pożyczek.*

R: Jakie przestępstwa są najczęściej popełniane przez nieletnich?

P: *Przeważają drobne kradzieże, ale zdarzają się także uszkodzenia ciała, pobicia i groźby karalne.*

R: Jak można im zapobiegać?

P: *Wierzę w skuteczność rozmów z pedagogami szkolnymi. Ważne są spotkania z policjantami zaangażowanymi w pracę z młodzieżą i właściwa postawa rodziców.*

Wywiad z mamą policjantką przeprowadziła Emilia.

ZIMOWE NAJ... NAJ...NAJ..

Opowiem wam o najzimniejszym miejscu na Ziemi. To stacja Plateau na Antarktydzie, gdzie średnia temperatura wynosi przeszło -89°C , ale pewnego dnia odnotowano aż -94.5°C !

W Polsce, też nie jest tak ciepło, bo w roku 1940 odnotowano najniższą minusową temperaturę we wsi Wiżajny temperatura wynosiła tam -41°C . Brrrrrrrr Jarek Cinal, źródło: Internet

Sport

WCIAŻ MAMY SZANSĘ NA RIO

Polska drużyna zajęła III miejsce w turnieju kwalifikacyjnym w Berlinie. Nie daje nam to bezpośredniego awansu do udziału w igrzyskach olimpijskich ale możemy dzięki temu wziąć udział w interkontynentalnym turnieju kwalifikacyjnym w Japonii. W maju w Tokio zmierzmy się z reprezentacjami: Francji, Iraku, Kanady, Japonii, Chin, Australii i Wenezueli. Kwalifikacje uzyskają cztery najlepsze reprezentacje K.B

SONDA SZKOLNA: GDZIE SPĘDZAM FERIE ZIMOWE?

O odpowiedź na to pytanie poprosiliśmy 137 uczniów naszej szkoły. Oto wyniki sondy:

Najwięcej osób spędza ferie zimowe w domu, bo aż 63 osoby.

Do rodziny (babci, dziadka, cioci, wujka) wyjeżdża 13 osób.

Za granicę jedzie 15 naszych uczniów.

Na zimowisko wybiera się 46 osób.

Jarosław Cinal i Emilia Kordyś :)



W oczekiwaniu na ferie...

E.K.

05.12 sześciu uczniów naszej szkoły w ramach *Mikołajkowego wyjazdu* kibicowało siatkarzom Jastrzębskiego Węgla, którzy zmierzyli się z siatkarzami „Łuczniczki” Bydgoszcz. Mecz skończył się zwycięstwem Jastrzębskiego Węgla. Zabawa była przednia!

Lidia Kańtoch

KIBICUJEMY!



Z maskotką...

L.K.

Spotkanie z duchami czy zapomnianą historią?

Jesteśmy szkołą przy cmentarzu - to nas wyróżnia, bo chyba niewiele jest w Polsce szkół sąsiadujących z takimi miejscami. Każdego dnia z okien naszej szkoły oglądamy zabytkowy cmentarz. Niby nic ciekawego, nuda - ktoś może powiedzieć. No, bo cóż ciekawego można odkryć na starym cmentarzu? A jednak...

Czy wśród tych mogił błądzą duchy dziedzica Bartelta? Jego żony? Może powstańca śląskiego? Albo pierwszego kierownika leszczyńskiej szkoły? Co zatem odkryliśmy?

Przez teren starego cmentarza przebiegają dawne główne drogi (dziś ścieżki) którymi poruszali się nasi przodkowie. Cmentarz stoi bowiem w dawnym centrum leszczyńskiej osady. Według najstarszych zapisków, pierwsze pochówki miały tu miejsce już w XIV wieku, zaś ostatni w 1959 roku. Jest tutaj zatem pochowanych kilka pokoleń mieszkańców Leszczyn, Malenia, Kamienia i Przegędzy. Na starej nekropolii są m. in. groby dziedziców Leszczyn: Heleny Laschowskiej, Konrada Bartelta oraz nauczyciela, urzędnika stanu cywilnego, organisty i sędziego rozjemczego Tomasza Wróbla, który w latach 1873 - 1914 był dyrektorem szkoły w Leszczynach. Odnaleźć można mogiłę powstańca śląskiego Ludwika Grobosza i żołnierza Wojska Polskiego Adama Zająca. Ten ostatni zginął 1 września 1939 r. obok kaplicy pw. św. Jana Nepomucena w Leszczynach. Niedaleko grobu Bartelta są też groby jego pierwszej i drugiej żony.

Cmentarz, który oglądamy z okien naszej szkoły powstał wokół drewnianego kościoła pod wezwaniem Trójcy Przenajświętszej, wybudowanego w tym miejscu prawdopodobnie w XVII wieku. Dziś śladem po tej świątyni jest odtworzony w 2006 r. drewniany obrys, a samą świątynię możecie obejrzeć w miejscowości Palowice, do której w 1981 r. została przeniesiona.

Na skraju cmentarza rośnie pomnikowa Lipa Świętej Trójcy. Jej nazwa pochodziła od charakterystycznych trzech odnóg. Na jej konarze znajdował się dzwon wzywający wiernych na nabożeństwa, a w cieniu drzewa umieszczona była ambona, z której ksiądz nauczał wiernych. Dziś w tym miejscu rośnie młode drzewko - również lipa.

A.T.; K.B.



Wyobraźnia działa...

stremo.pl



Przy grobie Bartelta

M.K.



Karolina przy lipie, w tle obrys świątyni

K.B.



"Leszczyński kościółek" w Palowicach google

Śląskie bajanie...

„Ten czwarty”. Legenda o tym, jak powstały Katowice

Dawno temu, w czasach, gdy Bytom był już znanym grodem konkurującym z Mikołowem, w boguckiej osadzie żyło trzech braci: Jakub, Mateusz i Jan. Legenda jednak opowiada o tym czwartym. Nie był ich bratem tylko przybyszem, który osiedlił się w tych okolicach i zamieszkał razem z braćmi. Nikt nie wiedział, skąd przybył. Był krzepki i wysoki, o ciemnych oczach i włosach z lekką siwizną. Zawsze nosił ze sobą topór. Nazywano go Mistrzem co było oznaką szacunku, jednak nic nie mówiło o zawodzie samotnika. Lata mijały i ludzie z osady przywykli do niego. Przywykli też do tego, że za wszystko płacił siekańcami (pociętymi toporem na ćwiartkę srebrnymi monetami). Przyszła jednak zły rok na braci. Wyroby z ich warsztatów zaczęły zniknąć. Jedni powiadali, że zbójnicy rabują inni, że złe moce są w lasach. Wozy z towarami przepadały. Bracia po radzie udali się do Mistrza, by prosić go o pomoc. On ich wysłuchał i kazał zaprząć woły do wozu wypełnionego metalowymi sztabami. Następnego dnia ruszył w drogę, zabierając ze sobą wóz, skórzany worek i topór. Minęły dwa dni. W osadzie mówiono, że dali się wywieść w pole i podarowali uciekinierowi wóz żelaza na drogę. Jednak trzeciego dnia wieczorem Mistrz wrócił w poszarpanym kubraku, z dwiema krwawymi pręgami na policzku. Wóz wyglądał jakby opalony ogniem. Nikt nie odważył się spytać z kim walczył, a on sam wspierając się na ciężkim toporze, powędrował ku chacie. Zapewnił tylko, że od teraz droga jest bezpieczna. Tak też było. Ci co jechali wozami traktem po tym zdarzeniu powiadali, że jest bezpiecznie, ale w przydrożnej dębinie czuli smród siarki i wiedzieli roje much krążące nad gęstwiną krzaków. Nastąpiły znów lepsze czasy. Osada rozrosła się i nazwano ją Katowicami. Nie wiadomo, czy ta nazwa wzięła się od Mistrza katowskiego, ale do dziś można ponoć spotkać nocą na leśnej drodze w okolicach Katowic postać z toporem, która nie napada uczciwych podróżnych, ale jest strażnikiem okolicy.

Na podst.: „Polskie miasta w baśni i legendzie”,
oprac. Alicja Tokarczyk

Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza OSP Leszczyń

Magda Szewczyk i Alicja Furgoń należą do MDP. Posłuchajcie o tym co robią na zajęciach. Może i wy wstapicie do takiej drużyny?

Naszym nauczycielem jest pan Michał Kasperek. Na zajęciach zdobywamy różne sprawności, które musi opanować każdy strażak, by potem wykorzystać je podczas akcji. Te zajęcia nauczyły nas musztry, udzielania pierwszej pomocy, wiązania węzłów ratowniczych oraz używania defibrylatora (ADE). Dziś przedstawimy kolejne czynności, które musi wykonać ratownik by pomóc osobie, która ma napad padaczki: odsunąć z pobliża ostre przedmioty; przytrzymać głowę; poprosić inną osobę o sprawdzenie godziny, żeby było wiadomo ile minut trwał napad; położyć osobę na boku, żeby ślina mogła wyciekać i aby osoba się nie zakrztusiła; zadzwonić po karetkę pogotowia.

19 grudnia dostałyśmy dyplomy uczestnictwa w zajęciach z których jesteśmy bardzo dumne.

Magda i Alicja.

KĄCIK MIŁYCH SŁÓWEK

Życzenia uczniów klasy IIb:

Natalia życzy całej swojej rodzinie szczęścia i radości!!!

Sebastian życzy swojemu dziadkowi wszystkiego najlepszego:):)

Paulina składa całej swojej rodzinie słodkie życzenia dużo słodyczy i radości!!

Dominika pozdrawia swoich dziadków:)

Nicola życzy babci uśmiechu oraz tego, żeby była zdrowa, szczęśliwa i żeby dziadek był zawsze wesoly.

Julka życzy zdrowia i szczęścia swojej rodzinie:):)

Natalia z klasy Va pozdrawia całą klasę Va!!

Emilia z klasy Va pozdrawia panią Ewę Burzińską:D

Życzenia zebrały:

Alicja Tokarczyk, Emilia Kordyś

UŚMIECHNIJ SIĘ!!!

- Na lekcji przyrody nauczycielka pyta:
- *Jasiu , co powiesz o jaskółkach?*
- *To bardzo mądre ptaki. Odlatują, gdy tylko rozpoczyna się rok szkolny!*

Spróbujcie szybko powiedzieć:

Popstrykały się trzy

**skrzaty: pstry, upstrzony ,
i pstrokaty!**

**Którą ręką miesza
się herbatę?**

(Herbatę miesza się
łyżeczką, a nie ręką)

**Co robi ludożerca, gdy pali
go w żołądku?**

(Zjada strażaka)

Patryk Minas

MATEMATYCZNE ZAGADKI PANI EWY

Pani z matematyki przygotowała dla was kolejne zagadki. Odpowiedzi dostarczcie do biblioteki szkolnej. **Wśród prawidłowych rozwiązań wylosujemy zwycięzcę, który otrzyma klocki lego lub etui na telefon komórkowy (do wybrania).**

Zagadka 1

**Jestem cztery razy starsza od mojej córki.
Za 20 lata będę dwa razy starsza od mojej córki.**

W jakim wieku jesteście teraz?

Zagadka 2

Jaka jest następna liczba poniższego szeregu? 4,8,15,30,37,74,...

K.B.

NA OSTATNIEJ STRONIE... HUMOR KONKURSY, ZAGADKI

KONKURS

"ZNAMY SIĘ NIE TYLKO Z WIDZENIA"

Konkurs polega na podaniu imion i nazwisk osób, które znajdują się na zdjęciach obok. Jeżeli nie znacie nazwiska i imienia osoby ze zdjęcia, to najprościej podejść do niej i zapytać. Przy tej okazji wszyscy poznamy się bliżej, a może nawiążą się nowe przyjaźnie?

Uwaga! Po rozpoznaniu wszystkich osób na zdjęciach, należy udać się do biblioteki szkolnej i wrzucić do skrzynki napisane na kartkach odpowiedzi. Wśród prawidłowych rozwiązań wylosujemy zwycięzców, którzy jak zawsze, otrzymają ciekawe nagrody! (red.)

Kupon konkursowy:))



Zagadka dla uczniów klas 1-3

E.K.



Zagadka dla uczniów klas 4-6

E.K.